



„Złota Palma” z Cannes

O polskiej kinematografii znów mówi się w świecie. Przed laty w Cannes sukces odniósł „Człowiek z marmuru”. Teraz „Złotą Palmę” dla najlepszej aktorki na tym samym międzynarodowym festiwalu zdobyła Krystyna Janda za rolę w filmie Ryszarda Bugajskiego „Przesłuchanie”.

Aktorka niekonwencjonalna, niezwykle wszechstronna, obdarzona wielką intuicją aktorską, o bardzo silnej osobowości. Żywiółowa, spontaniczna, mówi się, że jej gra elektryzuje widownię. Tę teatralną i kinową. Niezwykle pracowita, narzucająca sobie — też i współpracownikom — morderczy rytm pracy. Kilkanaście lat bez urlopu, odpoczynku, szaleńczo oddana swojemu zawodowi. Wszystko co robi, wykonuje z pasją i stałe powtarza, że nigdy nie zamieniłaby go na żaden inny.

Gra w teatrze, ale przede wszystkim fascynuje ją i pochłania kino. Ponad 40 ról ekranowych. Przyniosły jej międzynarodową sławę i deszcz nagród. Nagroda im. Z. Cybulskiego, Gwiazda Filmowego Sezonu podczas Lubuskiego Lata Filmowego — to pierwsze wyróżnienia. Przychodzą następne: Srebrny Asteroid w Trieście na festiwalu filmowym za film Szulkina „Golem”, główna nagroda na festiwalu filmowym w Montrealu w 1983 r., wygrany plebiscyt w Szwajcarii na najpopularniejszą aktorkę europejską. Krytyka zagraniczna zauważa ją w filmach Istvana Szabo „Der Grüne Vogel” i „Mefisto”, w „Belle Donna” Petera Keglevicia, „Oszołomienie” Christine Laurent, „Espion-levé-toi” Ives Boieseta czy „To było piękne lato” Jean Chapona.

W polskich filmach oglądamy ją m.in. „W zawieszeniu” W. Krzystka, w „Kochankach mojej mamy” R. Piwowarskiego,

w „Stanie posiadania” K. Zanussiego.

W teatrze stworzyła niezapomniane kreacje, m.in. w „Medei” Eurypidesa w Teatrze Ate-neum, w „Edukacji Rity” W. Russela w „Portrecie Doriana Graya” O. Wilde’a, w sztuce „Z życia glist” P. Enquista w Teatrze Powszechnym. Podziwialiśmy ją wielokrotnie w inscenizacjach telewizyjnych: „Mąż



Krystyna Janda i Andrzej Wajda na planie „Dyrygenta”

Na zdjęciu nad tytułem — w „Przesłuchaniu”.

Fot. CAF Rozmysłowicz

przeznaczenia”, „Pożądanie w cieniu więzów”, „Dziwięk lat”, „Dzień jej powrotu”, Elektryzuje też widzów, gdy występuje na estradzie, a monodram z piosenkami w reżyserii Magdy Umer „Biała bluzka” był prawdziwym wydarzeniem.